**KONTROWERSYJNE MODERNIZACJE: RYZYKO, KTÓRE SIĘ OPŁACIŁO?**

Mniej lub bardziej świadomie, miasta od zawsze kształtowały swój wizerunek poprzez architekturę. Paryż kreślił na nowo ręką Haussmanna szerokie ulice i bulwary, Rzym adaptował starożytne budowle na nowe cele, nawet Kraków burzył średniowieczne mury obronne siejąc w ich miejsce park, a na gruzach rozebranego klasztoru wzniósł nowy gmach Teatru Miejskiego. Budowle czy miejska infrastruktura właściwe czasom, w których powstały, zmieniały później swoje przeznaczenie i formę. Zadaniem architektów, a następnie też urbanistów, było określać je raz po raz na nowo, zadaniem krytyków nadawać ton publicznej dyskusji wokół - często kontrowersyjnych - decyzji.

Rozmowy o zmianach w przestrzeni miejskiej nigdy nie były i nie są łatwe. Obejmują złożone zagadnienia architektoniczne, planistyczne, społeczne i ekonomiczne, które łatwo zignorować, decydując się na proste rozstrzygnięcia. Planom przekształceń, ujawnianym najczęściej jako fakty dokonane, towarzyszą więc burzliwe dyskusje, w których głos zabierają najróżniejsze grupy: architekci, dziennikarze, deweloperzy, wreszcie sami mieszkańcy. Każda z nich posługuje się właściwym dla własnej specjalizacji językiem i zwraca uwagę na inne, kluczowe problemy. Choć takie kwestie jak ochrona dziedzictwa kulturowego czy potrzeby mieszkańców przynależą do innego porządku niż logika procesu inwestycyjnego, zazwyczaj pojawiają się na jednej płaszczyźnie dyskusji. Nieprzeliczalne na konkretne kwoty, rzadko traktowane są z należytą uwagą. W efekcie debaty najczęściej sprowadzają się do przeglądu wizualizacji projektowanych obiektów i powierzchownej debaty o estetyce, pozbawionej całościowego spojrzenia na proces projektowy, ale okraszonej głośnymi nagłówkami prasowymi.

XXI wiek zaowocował w Polsce wieloma inwestycjami finansowanymi zarówno z funduszy Unii Europejskiej, jak i budżetu państwa, środków samorządowych oraz inwestorów prywatnych. Stały się punktem zapalnym sporów o architekturę, które osiągnęły niespotykaną dotychczas skalę, obejmując prasę, media społecznościowe i przestrzeń publiczną, w której odbywały się protesty. W ich toku zaznaczyła się rosnąca wśród mieszkańców świadomość swojego prawa do uczestnictwa w decyzjach dotyczących kształtu miast, rola miejskich aktywistów i głosy krytyki architektonicznej, rzadko obecnej w głównym obiegu medialnym.

Obserwacje przebiegu tych sporów i spojrzenie z perspektywy na ostateczne efekty inwestycji skłoniły nas do stworzenia wystawy „Kontrowersyjne modernizacje - ryzyko, które się opłaciło?”. Nie sugerujemy jasnej oceny realizacji, raczej stawiamy pytania, na które trudno nam jednoznacznie odpowiedzieć. Przedstawiamy historie czterech inwestycji realizowane w różnych punktach Polski. Charakterystyczne, że każda z nich swego czasu wywołała medialną burzę. I każda z nich w szczególny sposób zagrała na opiniach mieszkańców, krytyków, dziennikarzy: Krakowa, Katowic, Warszawy i Zakopanego.

Hala Koszyki w Warszawie, apartamenty Angel Wawel w Krakowie, hotel Aries w Zakopanem i dworzec PKP w Katowicach. Co je łączy? Obecność obiektów o dużej wartości historycznej lub architektonicznej i plany inwestycji, które zakładały daleko posunięte ingerencje w ich strukturę. Prowadzone pod hasłami modernizacji, poprawy estetyki, jakości użytkowej obiektów i wyposażenia ich w aktualny program funkcjonalny, wywołały sprzeciw środowisk postulujących zachowanie cennych budynków w niezmienionym kształcie. Mimo protestów i burzliwej dyskusji, inwestycje zostały zrealizowane. Czy spełniły pokładane w nich nadzieje?

W tytule wystawy nieprzypadkowo odwołujemy się do pojęcia opłacalności. Zastanawia nas, czy dyskutując o architekturze potrafimy wyjść poza myślenie w kategoriach wyłącznie ekonomicznych i dostrzec wielowymiarowość konsekwencji, z jakimi wiąże się realizacja nowych inwestycji w miastach. Czy opłaciły się inwestorom, przyniosły chlubę architektom, odpowiedziały na potrzeby użytkowników? Czy podniosły jakość i walory estetyczne przestrzeni, której granice określają? W jaki sposób odniosły się do zastanej substancji architektonicznej i swojego najbliższego otoczenia? Czy w wyniku zmian stały się bardziej dostępne, a może służą już tylko nielicznym?

Wystawę pt. „Kontrowersyjne modernizacje: ryzyko, które się opłaciło?” można oglądać już od 30 czerwca w Galerii Architektury GAGA w Małopolskim Ogrodzie Sztuki w Krakowie. Galeria otwarta jest od wtorku do piątku w godzinach od 11:00 – 19:00 oraz w soboty i niedziele od 10:00 – 17:00.   
Serdecznie zapraszamy – wstęp wolny.